

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
Biuro Redakcji i Ekspedycja ul. Chłopska 21.
Administacja ul. Podwale 2. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chłopska 21, w biurze dzienników S. Sokolowski i Ska Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Kwart P.K.O. Nr. 141.594.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administacji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w mieście
i na prowincji
20 Mk.

PRENUMERATA:

we Lwowie bez dostawy	447—	Mk.
we Lwowie z dostawą	506—	Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	546—	Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	650—	Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administacja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwale 2, w godzinach od 8—2 i 3—7; biuro S. Sokolowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Wobec doniosłego zagadnienia.

Przed potężnym kataklizmem dziejowym, który zakończył się pogromem germańskim i traktatem Wersalskim, Polska pozbawiona stała się możliwości stanowienia o sobie, nie mogła już nie tylko kierować swym potężnym ruchem wychodzącym, ale nawet regulować go w jakikolwiek dla swych narodowych interesów korzystny sposób: obrzynała fala wychodźcza szła nie tam, dokądbyśmy ją kierować pragnęli, ale tam dokąd polskiego wychodźcę werbowali agenci emigracyjni, dokąd chciały ich przewozić kompanie okrętowe, gdzie robocze ręce polskie chciały przysiąć i w jako tako możliwych warunkach zatrudnić, innymi słowy wychodźstwo to było z naszego narodowego punktu widzenia wychodźstwem dzikiem, niknącem w daleki i szeroki świat po linii najmniejszego oporu.

Wychodźstwo kontynentalne pod postacią obywateli z jednej, a zamorskie (zarobkowe do Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn., osadnicze zaś do Parany) z drugiej strony, to były dwa potężne prądy, dwa szlaki, które odpyływały z krajów liczne rzesze pożytecznych, ale nie mogących znaleźć pracy i kawałka chleba w kraju rak robotczych, które polskim potem i krwią polską bogactwo materialne obcych, ba nieraz nawet wrogich nam krajów obficie pomnażały.

Wszystkie strony niemię tego stanu rzeczy, tak nam już dobrze są znane, że powtarzać je tutaj byłoby niepotrzebna strata czasu; wystarczy obecnie jedynie zaznaczyć, że położenie nasze dzięki wypadkom politycznym i państwowemu odrodzeniu się Polski, o tyle zmieniło się na naszą korzyść, iż możemy obecnie przynajmniej regulować i opieką otaczać nasz ruch wychodźczy, który, o ile nie da się niewątpliwie przez dłuższy szereg lat jeszcze zatamować, powinien być z jak największą korzyścią dla naszych wychodźców przeprowadzony. Musimy sobie jasno zdać sprawę z faktu, że w obecnych warunkach nie może być jeszcze, niestety, mowy o wyskaniu polskiego ruchu wychodźczego na korzyść Państwa Polskiego, które własnej kolonii nie posiadając, musi godzić się na smutny fakt, że wyborny materiał robotczy i osadniczy odstepuje wprost za darmo innym organizmom politycznym i gospodarczym, które w dodatku zajmują takie stanowisko, jak gdyby czynili nam łaskę, przyjmując w swe granice ludzi, uznanych powszechnie za cichych, spokojnych i lokalnych pracowników, którzy swym chlebobdawcom (raczej pracobiorcom), nigdy kłopotu nie sprawiają. Tak zwane polskie kolonie, czy to w Ameryce Północnej (Stany Zjednoczone, Kanada), czyli też w Paranie, nigdy niemi w faktycznym tego słowa znaczeniu być nie mogą, ponieważ muszą zawsze pozostać częściami tych obcych z naszego punktu widzenia organizmów politycznych. Zresztą znana powszechnie doktryna Monrogo nie pozwalała na to, aby gdziekolwiek na gruncie amerykańskim mogły powstać obce kolonie, politycznie od jakiegokolwiek państwa europejskiego zależne. Wszelkie rachuby w tym kierunku wrócone muszą się okazać złudne i zawodne; a wszelkie wysiłki w tym kierunku podejmowane muszą spełznąć na niczym.

Jednym z punktów politycznego, gospodarczego i narodowego programu Rzeczypospolitej Polskiej musi być dążenie do jak najszybszego założenia własnej kolonii w najistotniejszym tego słowa znaczeniu, kolonii związanej z Polską zarówno politycznie, jak narodowo i gospodarczo. Urzeczywistnienie tego punktu naszego programu państwowego natrafi niewątpliwie na znaczne przeszkody, a przedewszystkiem na zarzut zaboboczości, oraz imperializmu, jakkolwiek zarzut taki byłby całkowicie niezasadzony, ponieważ Polsce nie idzie wcale o podbijanie obcych krajów, lecz o uzyskanie gdziekolwiek bądź na świecie takiego kąta, któryby pozwalał Polsce nie ponosić ustawicznych strat w materiale ludzkim na korzyść innych, częstokroć nawet wrogich organizmów politycznych i gospodarczych.

Jakkolwiek do sformułowania i urzeczywistnienia tego tak doniosłego dla nas programu jest w pierwszym rzędzie powołane Ministerium spraw zagranicznych łącznie z Ministerstwem przemysłu i handlu, oraz Departamentem spraw morskich przy Min. przemysłu i handlu, to jednakże całe społeczeństwo, jako żywo w tej sprawie zainteresowane powinno przedewszystkiem zdawać sobie jasno sprawę z ważności tego programu, a następnie przystąpić do jego realizacji. Zarówno Państwo, jak i społeczeństwo polskie stoją wobec tego obywatelskiego zadania i winny zmierzać do jego rozwiązania.

Myśl stworzenia kolonii polskiej, stanowiącej politycznie i gospodarczo z Rzeczypospolitą Polską jedną całość, jest zupełnie dla naszego spo-

łeczeństwa nową; niewątpliwie szerokie masy nie uświadamiają sobie ani znaczenia, ani potrzeby takiej kolonii. Przedewszystkiem należy te myśli podjąć, spopularyzować, uzasadnić i potęgować a nawet konieczność ponad wszelką wątpliwość wykazać; następnie należy zakrzętać się około znalezienia takiego szmata ziemi, któryby się na polityczną kolonię polską nadawał, jakoteż skłonić rząd do zajęcia się tą sprawą tak poważnie, jak zajmuje się obecnie innymi żywotnymi interesami kraju i Państwa. Należy przedsięwziąć na szeroką skalę zakreślona propagandę i podjąć cały szereg odpowiednich studiów wstępnych, rzecz bowiem jest ze wszechmiar poważna i lekko do niej zabierać się nie wolno. Innymi słowy potrzebna jest jakaś specjalna instytucja, potrzebne jest specjalne zrzeszenie społeczne, któreby sobie ten cel na oku postawiło i dążyło do jego urzeczywistnienia. Takie zrzeszenie istnieje już i rozpoczęło swoją działalność na razie w Warszawie, jako stowarzyszenie, ale z natury rzeczy nie powinno i nie może ograniczyć się do granic warszawskiego, ponieważ sprawa to nadzwyczaj żywotna, bliska najszerzemu śmięciu kraju naszego obywateli. Instytucją tą jest „Polskie Towarzystwo Kolonialne”, pozostające na mocy swego statutu w ścisłym porozumieniu z Min. spraw zagranicznych, jakoteż z Min. pracy i Opieki społecznej, a mianowicie z Urzędem emigracyjnym, pod którego kontrolą stale pozostaje, co daje rekompensatę, że instytucja będzie stać zawsze na straży interesów państwowych i społecznych narodu polskiego, którego potrzebom włączenie chce służyć.

Wojciech Szukiewicz
Dyr. „Polskiego Tow. Kolonialnego”

SEJM WALNY.

Warszawa. (PAT.) — Sejm. — Po referacie p. Godka uchwalono nowelę do ustawy o uposażeniu urzędników i funkcjonariuszy państwowych z d. 13. lipca 1920, zezwalająca na to, aby w pewnych wypadkach przy wymiarze dodatku drożyznianego mogła być uwzględniona młodzież uczęszczająca do szkół publicznych w wieku ponad 24 lat.

Przyjęto również rezolucję p. Herza, wzywającą Rząd do przedłożenia noweli do ustawy o uposażeniu urzędników państwowych ze specjalnym uwzględnieniem druzych rodni.

Sprawę uposażenia sędziów i prokuratorów referował p. Skarbek, idzie tu o zrównanie uposażenia sędziów i prokuratorów z odpowiednimi stopniami innych kategorii urzędników. Rezolucja wzywa Rząd, aby w razie każdorazowego podwyższenia jakiegokolwiek części uposażenia urzędników państwowych wprowadzał równocześnie odpowiednie podwyższenia dla sędziów i prokuratorów. Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu wraz z rezolucją.

Następnie przyjęto ustawę w sprawie podwyższenia i zrównania stawek przy niektórych opłatach stemplowych.

P. Adam referował ustawę o Polskim Banku Krajowym we Lwowie, który po upadku Austrii, stał się właściwie instytucją rządową. Obecnie idzie o ustalenie prawnego charakteru banku, jako instytucji państwowej i rozszerzenie zakresu jego działalności na całe państwo. Ustawę przyjęto

wraz z rezolucją p. Wojdańskiego, wzywającą Rząd, aby wpłynął na przyspieszenie przeprowadzenia głównej siedziby Banku do Warszawy.

Następnie przystąpiono do noweli do ustawy o likwidacji serwitutów. Nowela ma do przyspieszenia tej likwidacji. Nowele przyjęto wraz z poprawką rządową rozstrzygającą sprawę, kto ma występować jako strona wówczas, gdy serwitutem obciążony jest majątek rządowy, oraz rezolucję p. Nawrockiego, wzywającą Rząd, aby przedłożył projekt ustawy o przeprowadzeniu rewizji praw serwitutowych w Małopolsce.

Po referacie p. Giablińskiego przyjęła Izba ustawę o zniszczeniu Ministerstwa h. dziełniczy polskiej, oraz uchwalila rezolucję wzywającą Rząd do przeniesienia departamentów Ministerstwa z Poznania do Warszawy.

Po przewnie przyjął Sejm w drugim czytaniu nowelę do ustawy o Kościele ewangelicko-anglikańskim w Królestwie Polskim z roku 1849, wprowadzającą zmiany niezbędne do wytworzenia właściwej reprezentacji wymienionego wyznania, która mogła porozumieć się z Państwem dla ostatecznego uzgodnienia położenia prawnego Kościoła ewangelicko-anglikańskiego z Konstytucją. Trzecie czytanie ustawy odłożono. — Wobec uchwały Sejmu wzywającej Rząd do zbadania umów zawartych ze Spółkami Leżniami w Małopolsce oraz w odpowiedzi na interpelację p. Witosa i towarzyszy, z dnia 24. marca b. r. Minister spraw

wości Sobolewski złożył wyjaśnienie, z którego wynika, że po przeprowadzeniu dokładnego badania władze prokuratorskie znalazły obiektywne dane do wszczęcia dochodzenia sądowo-karnego w dwóch następujących wypadkach: 1) W sprawie zawarcia umowy o eksploatację drzewa na młiu w lasach państwowych nadleśnicztwa Berehy, z polecenia naczelnika wydziału drzewnego lwowskiej dyrekcji Odbudowy inż. Cyryla Kochanowskiego, przez kierownika Pow. Biura Odbudowy w Rudkach Zygmunta Jedlińskiego, ze szwagrem Kochanowskiego Alfredem Stockerem, przedstawicielem Spółki naftowej „Société de Petrole de Venkovo”, warunki umowy zostały uznane przez Komisję Najwyższej Izby Kontroli Państwa za krzywdzące Skarb; 2) W roku 1920 zawarło Ministerstwo robót publicznych ze spółką „Budulec” umowę, przejętą następnie przez firmę „Pezet”, a dotyczącą dostawy gotowych elementów budowlanych, dającą tej firmie 5 milionów pożyczki. — „Pezet” otrzymał celem wykonania tej umowy od Ministerstwa rolnictwa do eksploatacji teren wywęblanych i zobowiązał się do wykonania szeregu inwestycji, jak tartaki, kolejki i t. p., które po 10 latach miały przejść na własność skarbu. Dnia 16. marca 1921 spisano umowę dodatkową między przedstawicielami tych ministerstw a „Pezetem”, mocą której pożyczkę 5 milionów mp. zamieniono na bezwrotną pożyczkę. Komisja Izby Kontroli Państwa uznała zmianę tej umowy za niekorzystną dla skarbu państwa, uznając w niej cechy przestępstwa i przekroczenia władzy, szkodliwe dla interesów skarbu.

Po otwarciu dyskusji stwierdził p. Witos, że PSL nie zakładało ani nie popierało żadnej spółki, do spółek należeli tylko nieliczni członkowie stronnictwa. Następnie w obszernym wywodzie zbliżył zarzuty pp. Staniszkisa i Stapińskiego. Staniszkis zaznacza w odpowiedzi na wywody p. Witos, że sprawa stanie się naprawdę aktualną dopiero po wyjaśnieniu prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa i wówczas będzie można mówić obszernie, a Izbę powołuje do decyzji.

P. Stapiński polemizuje z p. Witosem i przytacza nowe fakty, dotyczące transakcji lasowych, i poleca je uwadze Ministra Sprawiedliwości, jako też prezesa Najwyższej Izby Kontroli.

Następnie przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o ratyfikacji porozumienia w sprawie utworzenia budżetu centralnego patentów na wynalazki oraz ustawę o przedłużeniu terminu dla zachowania i przywrócenia praw własności przemysłowych, dotkniętych przez wojnę światową. Dalej przyjęto ustawę o łączeniu się spółdzielni. — Następnie uchwalono nagłość i meritum wniosku p. Gdyka, wzywającego Rząd do załatwienia w ciągu dni 7 sprawy strajku dozorców domowych przez odpowiednie uregulowanie ich bytu materialnego.

P. Dziubińska motywowała wniosek nagły o udzielenie pomocy sanitarnej i żywnościowej dla repatriantów pozostających jeszcze w Rosji oraz o wezwanie Rządu do przyspieszenia ich powrotu do kraju. Nagłość wniosku przyjęto, a wniosek odesłano do komisji.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek 25 bm.

Zauykając posiedzenie marszałek życzył posłom „Wesołych Świąt” na co Izba odpowiedziała „Nawzajem”.

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) Komisja wojskowa wspólnie z Komisją dla spraw zagranicznych pod przewodnictwem p. Anusza w obecności Prezydenta Ministrów i Ministrów Kamińskiego i Sosnkowskiego rozpatrywała interpelację pp. Zmitrowicza i Skarbka w sprawie kłopotów monarchistycznych organizacji rosyjskich na terenie Polski.

W niezwykle ożywionej dyskusji brał udział wszyscy trzej ministrowie.

Prezydent Ponikowski oświadczył, że o istnieniu takich organizacji jest mu wiadomem i że władze polskie poczyniły odpowiednie kroki celem zapobieżenia tym kłopotom. Minister Sosnkowski stwierdził, że kłopoty te mają ściśle związek z ogólną sytuacją polityczną wytworzoną przez zwołanie konferencji genueńskiej. Sytuacja ta nabiera, zdaniem Ministra, wyjątko-

wej ostrości ze względu na wchodzące w grę interesy polityczne i gospodarcze. Minister Kamiński zaznaczył, że władze cywilne działają we wspólnym kontakcie z władzami wojskowymi i czuwają nad tem, aby zawsze usunąć niebezpieczeństwo grożące pokojowi kraju.

Po dyskusji przyjęto 4 następujące rezolucje: 1) P. Liebermana: Wzywa się rząd, aby zebrany przezeń materiał o kłopotach monarchistycznych rosyjskich, zagrażających pokojowi, udzielił do wiadomości rządowi reprezentowanemu w Radzie Najwyższej i zwrócił uwagę na konieczność odpowiednich zarządzeń, a pozostającymi do rozporządzenia środkami postarał się poinformować w czasie stosownym również opinię publiczną Europy o wykrytych w Polsce kłopotach monarchistycznych rosyjskich, następnie, aby na jednym z następnych posiedzeń ujawnił nazwiska tych osób z pośród społeczeństwa polskiego, które świadomie czy nieświadomie popierały akcje wzmiarkowanych monarchistów. 2) P. Chądzińskiego: Połączone Komisje spraw wojskowych i zagranicznych wobec stwierdzonej akcji konspiracyjnej emigracji rosyjskiej, obecnie monarchistów, na terenie Rzeczypospolitej, wzywają Rząd, aby przedsięwziął wszystkie środki celem należytego strzeżenia granic wschodnich i uniemożliwienia w przyszłości wszelkiej roboty konspiracyjnej żywiołów obcych na terenie Rzpltej i złożył sprawozdanie Sejmowi w ciągu miesiąca. 3) P. Perla: Wzywa się Rząd, aby zwrócił uwagę państw i reagował w drodze dyplomatycznej na niebezpieczeństwo wynikające dla pokoju z ustawicznych pogroźek arcywojennej Rosji sowieckiej. 4) P. Uziębły: Na posiedzeniu połączonych Komisji spraw wojskowych i zagranicznych uchwalono w najbliższym czasie zwołać wspólne posiedzenie Komisji spraw zagranicznych i administracyjnej celem rozpatrzenia spraw rosyjskich.

Komisja skarbowa-budżetowa rozpatrywała w dalszym ciągu projekt ustawy o rozbudowaniu miast. Przyjęto 14. artykułów z nieznaczniemi poprawkami. Nad art. 15. traktującym o gruntach państwowych leżących w obszarze miast, wywiązała się nader ożywiona dyskusja. Dla ustalenia opinii wybrano specjalną podkomisję. Następne posiedzenie Komisji odbędzie się dnia 25 kwietnia b. r.

Komisja prawnicza, przyjęła w myśl poprzedniej uchwały o lokalnych komisjach komornianych następującą poprawkę do zmienionej ustawy o ochronie lokatorów: Do art. 3. dla określenia stawek komornego, powołano w każdej gminie miejskiej komisje komorniane złożone w miastach o ludności do 30.000 z sześciu członków i 4 zastępców, ponad 30—100.000 12 członków, 6 zastępców, w miastach z ludnością ponad 100.000 18 członków, 10 zastępców. Członkowie komisji, oraz ich zastępcy mogą być powołani z pośród członków Rady miejskiej lub z pośród innych osób zamieszkałych stale w mieście, znających stosunki miejscowe i posiadających prawo wybieralności do miejscowej Rady miejskiej. przy czym połowa członków komisji oraz zastępców powinna się składać z właścicieli nieruchomości, druga zaś połowa z lokatorów nie posiadających nieruchomości w danej gminie i nie będących pełnomocnikami właścicieli nieruchomości. W razie niepowołania przez Radę miejską komisji komornianych w terminie oznaczonym w rozporządzeniu wykonawczem, członków tych komisji wyznaczają w Warszawie Minister spraw wewnętrznych, w miastach wojewódzkich Wojewodowie, w innych miastach lub gminach Starostowie. Starosta może powołać wspólna komisje komorniane dla kilku, ewentualnie wszystkich gmin danego powiatu, jak również może powołać specjalne komisje komorniane dla miast nie wydzielonych z powiatu, dla uzdrowisk i miejscowości leczniczych. Przewodniczącymi komisji komornianych miejskich, oraz ich zastępców wyznacza prezes właściwego sądu okręgowego z pośród sędziów czynnych, a w braku odpowiednich kandydatów z pośród byłych sędziów lub innych osób z wykształceniem prawniczym. Przewodniczącymi tych komisji komornianych wyznaczy właściwy Starosta. Na posiedzeniach komisji komornianych powinni być reprezentowani właściciele nieruchomości i lokatorzy w równej liczbie w razie potrzeby mogą powołać zastępców. Do ważności uchwał potrzebna jest obecność

przewodniczącego lub jego zastępcy i co najmniej 2/3 reszty członków komisji. Decyzja zapada większością głosów obecnych członków. W razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący, który w innych wypadkach nie głosuje. Mandaty członków komisji komornianych trwają rok. Ustępujący mogą być ponownie wybrani. Mandat wygasa w razie rozwiązania Rady miejskiej (gminnej).

Komisja ochrony pracy, zdrowia publicznego i opieki społecznej na wspólnym posiedzeniu pod przewodnictwem p. Rottermunda w obecności Ministra Chodźki i komisarza dla spraw repatriacji Wł. Grabskiego rozpatrywała sprawozdanie p. Grabskiego, Sztolemana i Dziubińskiej o repatriacji z Rosji. P. Grabski wskazał na poprawę stosunków w polskich etapach repatriacyjnych, następnie na zorganizowanie pomocy dla repatriantów wewnątrz kraju. P. Sztoleman zwrócił uwagę na brak lekarzy i oznajmił, że zorganizowano 60 lotnych kolumn dezynfekcyjnych. Doktor kolejowy Świętochowski zwrócił uwagę na przenoszenie zarazy w transportach towarów drogą kolejową z Rosji. Pani Dziubińska, poseł do Sejmu i delegatka petersburskiej delegacji repatriantów, oświadczyła, że liczba roslaków pozostających nadal w Rosji, a życzących sobie powrotu do kraju, siega z górą pół miliona osób.

Komisja rewindykacyjna.

Warszawa. (PAT.) — Komisja rewindykacyjna przy Głównym Urzędzie Liwidacyjnym komunikule: Rozporządzeniem Rady Ministrów z d. 3. lutego 1922 powołana została do życia Komisja Rewindykacyjna do przeprowadzenia rewindykacji w naturze przedmiotów, wywiezionych podczas wojny przez Austriaków lub Węgrów do Austrii lub państw z nią sprzymierzonych. Rewindykacji podlegają: maszyny przemysłowe i ich części, maszyny rolnicze, narzędzia, instrumenty, części instalacji fabrycznych, metale, surowce, półfabrykaty, przedmioty sztuki, biżuterja, kosztowności, zabawki, zegarki, archiwa, plany, planjadze, patenty, papiery wartościowe, dzwony, węgiel, drzewo, lodzie rzeczne, wagony, wreszcie inwentarz żywy. Rewindykacja ma zastosowanie 1) o ile przedmioty zostały zabrane przez Austriaków lub Węgrów w drodze rekwizycji lub sekwestru, wogóle bezprawnie, z terytoriów Polski; 2) o ile da się odnaleźć i rozpoznać indywidualnie czy to na podstawie własności charakterystycznych przedmiotów, czy też na podstawie dokumentów.

Rewindykacja polega na zwrocie przez Austrię Rządowi Polskiemu rzeczy odnalezionych i rozpoznanych jak wyżej i na wydaniu tych rzeczy w naturze przez komisje rewindykacyjną osobom poszkodowanym, które je w komisji rewindykacyjnej zareklamują.

Wobec tego wzywa się wszystkie osoby poszkodowane, którym może przysługiwać prawo rewindykacji z Austrii do przedstawienia swoich reklamacji Komisji rewindykacyjnej, Warszawa, ul. Jasna 8. o ile odpowiednio ich pretensje nie zostały już poprzednio przez nią zarejestrowane w Komisjach szacunkowych. W każdym jednak razie i te osoby, które pretensje swoje w Komisjach szacunkowych rejestrowały, muszą zapodać komisji rewindykacyjnej numer odnośnego raportu komisji szacunkowej oraz dostarczyć Komisji rewindykacyjnej informacji, które Komisjom szacunkowym przedstawione nie zostały. Informacje, które poszkodowani winni przedstawić Komisji rewindykacyjnej, winny odpowiadać poniżej podanym punktom, możliwie jak najkompletniej. Odnośnie blankety wydaje Komisja rewindykacyjna na żądanie. Wobec krótkiego terminu, w jakim rewindykacja z Austrii ma być przeprowadzona winni poszkodowani złożyć reklamacje najpóźniej do dnia 5. maja b. r.

Reklamacja ma zawierać: 1) imię i nazwisko, 2) przynależność państwową, 3) dokładny adres, 4) dokładny opis przedmiotu (wymiar, waga, cechy), 5) sposób zabrania (areszt, przywłaszczenie, rabunek itd.), miejsce i datę zabrania, władzę oraz osobę, która zabranie zarządziła, 6) miejsce dotąd przedmiot po zabraniu odstawiono, komu został oddany do użytkowania i gdzie się obecnie znajduje, 7) odszkodowanie otrzymane przez poszkodowanego w markach, rublach, koronach i t. d., data i

miejsce wypłaty, urząd, który wypłatę uskutečnił, ocena rekwizycyjna w markach, rublach, koronach, 8) dowód załączony do deklaracji (odpis kwitu rekwizycyjnego, zaświadczenie byłych

władz okupacyjnych i jeden lub dwóch świadków. Wszystkie dowody i dokumenty należy przedłożyć w odpisach.

no. Przy porównaniu cyfry śmiertelności lat wojennych z cyfrą roku 1911 należy i tu uwzględnić, że skutkiem znacznego ubytku liczby porodów w tym czasie zmniejszyła się ta właśnie klasa wieku, która najsilniej obarcza statystykę śmiertelności, tj. klasa niemowląt i dzieci do 5 r. życia. Wobec takiej zmiany w ukladowaniu ludności, śmiertelność ogółem winnaby się była obniżyć, a ona urosła!

W czasie konferencji geneueńskiej.

Rzym. (AW.) — Rząd włoski nie dopuści w czasie konferencji geneueńskiej ani jednej z delegacji różnych organizacji rosyjskich zagranicę i nie pozwoli im tamże przyjechać.

Berlin. (AW.) — Z inteligentnych kół dyplomatycznych, które w czasie pobytu delegacji sowieckiej w Berlinie były z nią w ścisłym kontakcie dowiadujemy się, że delegacja ta posiada szczegółowo opracowany plan odbudowy Rosji. Plan ten zawiera warunki pod jakimi sowieci dopuszczają państwu zagranicze do udziału w odbudowie Rosji. Za rzecz pewną uważa się, że sowieci odrzuci każde wezwanie do uznania długów przedwojennych, jeżeli koalicja nie weźmie odpowiedzialności za szkody wyrządzone w Rosji przez interwencje.

Berlin. (AW.) — Dziennik „Rul” donosi z Moskwy o kłótniach tam pogłoskach, jakoby Lenin udał się przeciw do Genewy pod nazwiskiem Władymirowa.

Bordeaux. (AW.) Dzienniki potwierdziły wiadomość za Poincare będzie kierował delegacją francuską osobiście z Paryża 6. h. m. delegacja francuska otrzymała instrukcje, iż w każdym wypadku będzie zasięgała zdania premiera Poincarego. Definitywnie o wszystkich uchwałach będzie

decydować wyłącznie parlament francuski. Delegacja francuska będzie miała do wyłącznej dyspozycji osobne linie telegraficzne i telefoniczne.

Waszyngton. (AW.) Hughes zawiadomił ambasadora Stanów Zjednoczonych w Rzymie, że dep. stanu oczekuje od niego dokładnych informacji o toku obrad konferencji geneueńskiej. Rząd Stanów oświadczył bez ogródek, że nie wyznaczy na konferencję geneueńską ani swego przedstawiciela, ani obserwatora w charakterze bądź oficjalnym bądź nieoficjalnym. Ambasador amerykański nie na konferencję geneueńską do roli przedstawiciela przy rządzie włoskim.

Londyn. (AW.) Lord Curzon z powodu choroby nie będzie mógł udać się do Genewy razem z pozostałymi członkami delegacji angielskiej. Jeżeli stan zdrowia dozwoli, lord Curzon wyjedzie z Londynu 13. bm.

Rzym. (AW.) Delegacja sowiecka przybyła do Rapallo bez żadnego wypadku. W czasie przejazdu przez ulice powozów wiozących del. sow. publiczność zachowywała się obco. Powozów aż do ich przybycia do hotelu pilnowała policja włoska. Deleg. przyjął baron Vezzana, gen. sekr. konferencji.

Wojenne przygotowania sowieców.

Charków. (A. W.) Rząd ukraiński zarządził rejestrację lekarzy w celach mobilizacyjnych. Mobilizacja została dziś ogłoszona dla charkowskiego okręgu wojskowego. Rejestracji podlegają wszyscy cywili i wojskowi lekarze niezdolni do służby w

szeregach, a mianowicie mężczyźni począwszy od rocznika 1866 a kobiety od rocznika 1870. Zarządzenie to jest charakterystyczne jako jedno z licznych przygotowań mobilizacyjnych, które sowieci kontynuują nie bacząc na konferencję w Genewie.

Wieści z Warszawy.

Warszawa. (AW.) 3. bm. organy Leptyczeństwa publicznego dokonały szeregu dalszych aresztowań wśród wybitnych członków rosyjskiej kolonii w Warszawie, pod zarzutem uprawiania propagandy szkodliwej dla państwa.

Warszawa. (AW.) Jak donosi „Przegląd Wicczorny” konw. sanit. z Rosją nie została jeszcze podpisana. Rokowania trwają w dalszym ciągu.

Warszawa. (AW.) Min. spraw wewn. przebiegło sprawy obozów dla internowanych.

Warszawa. (AW.) Min. spraw wewn. opracowuje ustawę miejską, która po świętach złożona będzie w kom. admin. Sejmu. Kom. ekon. przystąpiła do rozważania referatu Min. pracy Dąrowskiego w sprawie konieczności poparcia ruchu budowlanego i dania pomocy bezrobotnym. Min. spraw wewn. opracowało projekt ordynacji wyborczej dla miast i przesłało go do kom. Sejmu, oraz rozesało go miastom dla zaszczepienia. W Min. spraw wewn. zostaje przyłączony do dep. I. wydział dla spraw internowanych, którego kierownikiem zostaje gen. Żeligowski.

Warszawa. (AW.) Według informacji „Kurjera” Rada Min. na ostatnim swoim posiedzeniu postanowiła w myśl zawartych umów z W. M. Gdańskiem, utworzyć tam wydział marszałki handlowej.

Tragiczny bilans.

Według referatu dr. S. Mikołajskiego: Śmiertelność w m. Lwowie w okresie 1914—1920.

(1.) Jak gospodarz po przejściu burzy, na przód najpilniejsze zarządzenia czyni, by umożliwić życie i pracę, a potem dopiero bada, jakie burza wyrządziła szkody — tak też zabsorbowane koniecznościami państwowymi władze, nie mogły jeszcze zająć się należycie zebraniem materiału, który z możliwą dokładnością ukazałby nam, jakie są rozmiary nieszczęścia zrządzonego przez wojnę.

Jednak już zaczyna się powoli gromadzić

owe materiały. Niezmiernie cenny referat Dyr. Urzędu, zdrowia, dr. S. Mikołajskiego jest jednym z pierwszych na tem polu kroków.

Trzeba było niestety istotnie skrzętności i pokonania nielada trudów, by zgodnie z wymaganiem nauki zestawić wyniki, pracę dr. Mikołajskiego zapełniające. Wojna uniemożliwiła normalne funkcjonowanie aparatu statystycznego nawet w miastach. Lwów np. posiada z okresu wojennego surowy materiał statystyczny częściowo tylko zestawiony w miesięcznych sprawozdaniach, ogłaszanych drukiem przez Zarząd miasta i tylko po koniec sierpnia 1918. a z rocznych sprawozdań statystycznych ostatnie wyszło w r. 1914 i za przedmiot ma lata 1910, 1911!

Na razie z inicjatywy dr. Mikołajskiego Miejskie Biuro Statystyczne dokonało rocznych zestawień śmiertelności za lata 1914—1920 i one to autorowi referatu posłużyły za podstawę do wysnucia najogólniejszych znamion śmiertelności w okresie wojennym.

Procent śmiertelności w mieście nie wzrastał stale. Wnosił on w 1911 r. 19.81 promille, a w r. 1914 wykazał nieznaczny stosunkowo przyrost, podniósł się bowiem do 22.54. Zato w roku następnym (1915) osiągnął maximum, doszedł mianowicie do 36.25. Najbardziej zbliżył się do tego stanu w r. 1919 (28.26) i 1918 (26.58). Rok 1920 zaznaczył się również dość wielką śmiertelnością (25.70). Natomiast lata 1916 i 1917 posiadały śmiertelność mniejszą (22.71 i 25.79).

Oba szczyty nasilenia śmiertelności przypadają na lata największych w mieście wstrząśnień wojennych, tj. na r. 1915, który zaczął się inwazją i okupacją rosyjską i na r. 1919, kiedy Lwów obłożony i bombardowany przeżywał najcięższe dni próby.

Oczywiście statystyka ta nie daje pełnej miary strat poniesionych, nie objęła bowiem wszystkich ofiar wojennych Lwowa, nie wliczyła tych, którzy w niewolę lub na rękawce przecierpień katarsze uchodzili i zapelnili emigrację na obczyźnie, a nawet tych, którzy poza rogatkami miasta padli w jego obronie i pozostawiali po szmach okolicznych.

Dr. Mikołajski zwraca uwagę na ...

Komunikacja kolejowa z Białorusią i Rosją.

Warszawa, 6 kwietnia 1922.

(U) Wedle ogłoszonego rozporządzenia Ministra kolei żelaznych, ustelono już warunki wzajemnej komunikacji kolejowej pomiędzy Polską a Białorusią i Rosją, która odbywać się będzie jedynie przez stację graniczną Stolbce na linii Baranowice-Mińsk. Przewóz osób, bagażu i towarów ze wszystkich stacji kolei polskich do Białorusi i Rosji uskutecznia się — po przez stację Stolbce — wprost do sąsiedniej stacji kolei Aleksandrowskiej Niegorodzie, oddalonej o 27 km, na podstawie przepisów, taryf i dokumentów obowiązujących w wewnętrznej komunikacji na kolejach państwowych polskich, a sporządzonych li tylko w języku polskim. W odwrotnym kierunku do Białorusi i Rosji do Polski odprawia się osoby, bagaż i przesyłki towarowe wprost do polskiej stacji Stolbce — w ramach postanowień obowiązujących w wewnętrznej komunikacji na kolejach białoruskich i rosyjskich — dokumentami w urzędowym języku stacji wyjazdu, względnie nadania. Od przewozu wyłącza się przesyłki nadzwyczajne i pospieszne, oraz wyklucza się obciążanie przesyłek zaileckami.

Tygodnik ilustrowany „SPORT”

Nr. 4 opuścił prasę i zawiera: Słownictwo sportowe języka polskiego dr. St. Polańwickiego. Fejleton z życia sportowego „Warjaty” Bandrowskiego. Fotografia sportowa dr. Mikolascha. Patron myślistwa Szw. Krogulskiego.

Zawody w piłce nożnej Wisła-Cracovia z fotografiami.

Artykuł sport kpt. Dzyluńskiego. Wiadomości o wynikach z zawodów w piłce nożnej w całej Polsce i zagranicą. Bogata kronika myślistwa. Dział rozmaitości. Zagadka z piłki nożnej. Wzrosty dzieci szachowe. Szereg aktualnych zdjęć fotograficznych.

Cena numeru 80 Mk. Pren. kwart. 1900 Mk. Adres Wydawnictwa: Lwów, Zimorowicza 5.

Następny numer ukaze się w ściebie Świątecznej.

KRONIKA.

Kalendarz: Niedziela, 9 kwietnia Rz.-kat.: 6 P. Palmowa. — Gr.-kat.: 6 Postu. — Słowiański: Dobrosława.

Poniedziałek, 10 kwietnia. Rz.-kat.: Ezechiel. — Gr.-kat.: Ilarjona. — Słowiański: Eostysława.

— W przeddzień Palmowej wcale niewesołe zjawisko przedświata stan powietrza. Ciągłe jeszcze napróżno wyczekujemy rozjaśnienia i tych cudnych akcesorjów, jakimi pochód swój zwykłe zaznacza wstępująca pomiędzy nas wiosna. Co do nieba: ze strony krakowskiej przyrody, że dotąd nie wygotowała nowego kostiumu, w którym wiosna mogłaby pójść do słońca z oczekującą jej tęsknie wiosną.

— Ignacy Padarewski — wedle doniesień prasy amerykańskiej — zamierza jeszcze przed upływem kwietnia powrócić do kraju.

— Lwów powita niezwykłych gości. Na majacy się odbyć we Lwowie w końcu maja zjazd związków miast zapowiedziała swe przybycie delegacja francuska związków miast, licząca 1716 miast. Burmistrzów franc. przybędzie do Polski około dwustu. Po zjeździe lwowski Francuzi zwidzą Warszawę, Kraków i Lwów.

— Straż mogli Polaków bohaterów urządziła d. 9 b. m. w niedzielę zbiórkę uliczną na budowę kaplicy i cmentarza Obrońców Lwowa. Wydział zwraca się z grąnym apelem do społeczeństwa polskiego, by nie szczędziło grosza na tak szlachetny cel.

Puszkę i legitymację wydaje się w sobotę w miejskiej Kasie oszczędności, ul. Wawowa 9, od 4—7.

— Sprawa oddania Zakładu karnego dla kobiet im. Marii Magdaleny na cele Politechniki lwowskiej, weszła — jak informuje rektorat Politechniki — w nową fazę. W ostatnim bowiem czasie Ministerstwo sprawiedliwości na wniosek prokuratora sądu apelacyjnego Tadeusza Małyny, zerwało już na podzielnym w razie głównego gmachu wymienionego Zakładu i na oddanie Politechnice niektórych części tego gmachu. Czynności z tem związane są obecnie w toku, t. k. że można się spodziewać po wakacjach pewnej choć nader jeszcze drobnej ulgi w ciasnocie pomieszczeń Politechniki.

— W sprawie przewozu koleją chorych. Ministerstwo kolei wydało ostatnio zarządzenie w sprawie przewozu koleją chorych osób. W myśl tego zarządzenia przy zainowowaniu osobnych wagonów lub przedziałów dla chorych, koleją winna wymagać zaświadczenia lekarza co do rodzaju choroby podróżnego, przyczem zaświadczenie winno zawierać wyrażenie, czy choroba jest zaraźliwa lub też nie. Jeżeli choroba jest zaraźliwa, wówczas zamawiający przedział lub wagon winien wraz z należnością za przewóz uiścić opłatę za dezynfekcję.

— Komunikacja kolejowa z Niemcami. Z Warszawy donoszą, że w wykonaniu postanowień Konferencji paryskiej z dnia 21. kwietnia 1921. r., która usunęła zasady komunikacji pomiędzy Niemcami a Polską w ramach traktatu wersalskiego odbywają się w ostatnim czasie w różnych miejscowościach Polski i Niemiec konferencje pomiędzy zastępcami kolei polskich a delegatami kolei niemieckich. Celem tych konferencji jest ostateczne uregulowanie komunikacji kolejowej zarówno w ruchu osobowym i bagażowym jak i w ruchu towarowym pomiędzy Polską a Niemcami. — Jak słychać, ustalono już sprawę korytarza polskiego przez Niemcy przy bezpośredniej komunikacji tychże z Prusami wschodnimi. Niebawem przystąpi się do unormowania bezpośredniej komunikacji sąsiedzkiej pomiędzy stacjami polskimi a niemieckimi, oraz do ułożenia warunków używania przez Polskę korytarza wschodnio-pruskiego dla umożliwienia bezpośredniego ruchu kolejowego pomiędzy stacjami polskimi — zwłaszcza we wschodniej części państwa — a obszarem Wolnego miasta Gdańska drogami krótszemi.

— Poświęcenie Schroniska dzieci dla reparańców, przy ulicy Piotra Stalmacha, zgromadziło liczne grono osób z różnych sfer naszego miasta. Obecni byli przedstawiciele K. B. K. z ks. infulem Zajchowskim na czele, członkowie sekcji opieki nad reparańcami z p. Aleksandrowiczówną, jako przewodniczącą i ks. Grudzińskim, jako sekretarzem, kurator okręgu szkolnego p. Sołtyski, reprezentacja miasta z prez. Neumannem i kilku radnymi, starosta lwowski p. Żeński, wreszcie wiele osób ze świata nauczycielskiego. Poświęcenia dokonał ks. Arcybiskup Bilczewski, który też przemówił do dziatwy rzecznymi słowy, wzywając ją, aby zachowaniem się swoim i pracą wytrwał odwdziżyć zyla się za trudy koło niej poniesione. Odpowiedziała mu p. Aleksandrowiczówna, dziękując przedewszystkiem prezyd. miasta, którego obywatelskie stanowisko w znacznej mierze umożliwiło urz. dzenie w dawnej szkole św. Zofii tego gniazda, gdzie opuszczona dziatwa polska znalazła przyległość i opiekę. Obecnie w schronisku znajduje się 150 dzieci różnego wieku i obojga płci, a ich wygląd i zachowanie się najlepiej świadczy o tem, że im na niczem nie zbywa i że czują się jak w domu.

Dziatwa ta po przyjęciu do ochrony była nie tylko pod względem fizycznym zupełnie wyniszczona ale nosiła w sobie zarazki chorób, które zaczęły się bardzo prędko rozwijać, tak że wiele dzieci trzeba było znowu odsyłać do szpitala. Znosiły one jednak choroby znacznie lepiej niż wzięte do szpitala wprost z baraków i z pośród tych, które zachorowały w schronisku, jedno, tylko zmarło. Dz. 5. nic im już nie

grozi, są zdrowe, a na niektórych baziach widać już nawet rumieńce.

Ostatni przemówił jako gospodarz miasta prez. Neumann wzywając dziatwę do pracy dla dobra Ojczyzny, poczem jedna z młodszych dziewczynki oddeklamowała wierszyk o dziecku polskiem, urodzonym w chacie syberyjskiej. Odświeżaniem „Roty” skończyła się uroczystość, która wycisnęła łzy z oczu niejednemu z obecnych.

— Na Świętce dla inwalidów odbędzie się dziś wieczorem staraniem „Kola Poisk” wieczór muzyczny-wokalny w lokalu własnym przy ul. Szkola. Piękny cel powinien ściągnąć licznych gości, gdyż wiadomo, że fundusz zebrany dawniej przez komitet opiekujący się inwalidami zupełnie się już wyczerpał, a trzeba wszak koniecznie przynajmniej od czasu do czasu dać jakimś łatwiejszy dzień tym, którzy zdrowie swe stracili w obronie ojczyzny.

— Serja odczytów Lotnego Oddziału Higieny Dzieci dla dorosłych odbędzie się zaraz po Świętach, a mianowicie w czasie od 18 do 23 włącznie. Oprócz odczytów dla szerszych warstw publiczności zostaną zorganizowane pogadanki dla rodziców i matek.

Parę miejscowych organizacji społecznych zainteresowało się bliżej pracą Oddziału, dlatego też powołanie Oddziału wydaje się zapewnione, tembardziej, iż P. A. K. P. D. i Polski Czerwony Krzyż z nim współdziałają.

Oddział w celach swej pracy posługuje się broszurkami. Oddział wydał broszurkę zatytułowaną „Co uczyni Polskę silną i potężną”, broszurka ta porusza kwestje dużej śmiertelności i chorobowości wśród dzieci oraz wskazuje zaradzenia temu.

Dla dzieci Oddział posiada nadzwyczaj miłą książeczkę, w kolorowej okładce. Okładka ta i ilustracje zostały wykonane przez znanego polskiego rysownika Norblina. Dla matek zaś Oddział posiada broszurkę, również ilustrowaną przez Norblina oraz serję 5 książeczek z dziedziny higieny wieku niemowlęcego.

Wszystkie broszurki Oddziału są rozdawane bezpłatnie.

— Z sali odczytowej. Staraniem „Ogniska” Związku P. N. S. P. odbędzie się następujące odczyty: W sobotę dnia 8. bm. mówić będzie p. Ziobnicki z Przemysła na temat: „Szkołnictwo w Rosji bolszewickiej z uwzględnieniem polskiego” w lokalu „Ogniska” (gmach Skarbka) o godz. 7 wiecz. — W niedzielę dn. 9. bm. wygłosi referat prof. Marja Jaworska: „O kodyfikacji” w szkole im. Kościuszki (ul. Czarnieckiego) o godz. 11 przedpoł. Wstęp na oba odczyty wolny.

— Szopka warszawska dzisiaj żegna publiczność lwowską, która ma jej do zawdzięczenia tak miłe chwile. Pozostanie po niej sympatyczne wspomnienie wykwintnej entrepryzy, utrzymanej pomimo żartobliwego swego podkładu, na wysokim poziomie artystycznym.

Początek dzisiejszego przedstawienia w sali Tow. kasynowego o godz. 8 wieczorem.

— Banda z rewolworem. Wczoraj w południe na strychu realności przy ul. Osolińskich 12 niesztający tam monter Smolana zauważył mężczyznę, który schodził ze strychu z rewolworem w rękę. Był to jak się okazało, dezertor Fuja, który zatrzymany przez Smolana zagroził mu rewolwerm i uciekł na ulicę. Dopiero w ul. Sokola udało się przy pomocy przechodniów zatrzymać bonoytę i oddać w ręce policji.

— Obiecujący młodzieńcy. Są nimi 14 letni Anschusmann i 13 letni Neumann, po których przy aresztowaniu wczoraj policja stwierdziła, że byli oni sprawcami 14 kradzieży po rozmaitych domach Pomysłowi ci złodzieje udawali żebraków i przy tej sposobności kradli, co im w ręce popadło, a ukradzione przedmioty sprzedawali za bżeczn białnikiem, z którym dwóch również aresztowano.

— Pilnować dzieci! Wczoraj we Lwowie zginęło troje dzieci. Na policję zgłosił się płatniczy Ludwik Muszka z doniesieniem, że dzieci jego, 14 letni Eugeniusz i 10 letnia Helena wyszły do szkoły i do domu nie wróciły. W szkole, jak stwierdzono, nie były, musiały więc zginąć w drodze do szkoły. Również przepada bez wieści 3 letnia Zosia Pech która o godz. 12 wydalila się z domu.

— Niemcy przeciw autonomji niemieckiego G. Śląska. Ostmarkenverein ogłasza w pismach oświadczenie, które wypowiada się przeciwko udzieleniu autonomji w niemieckiej części G. Śląska.

— (U) Zapowiedź nowych konferencji. Z Pragi donoszą, że w ciągu lata odbędzie się między Marienbadzie dwie konferencje pomiędzy Niemcami

a państwami sukcesyjnymi i Włochami. Pierwsza konferencja mając się ma rozszerzeniu uchwał powziętych między państwami sukcesyjnymi w jesieni ubiegłego roku w Gracu także i na Rzecz niemiecką w szczególności co do ułatwień pasportowych. Ponadto omawiane tam być mają sprawy kolejowe i kompensacyjne. O przedmiotach obrad drugiej konferencji nie ma na razie żadnych bliższych wiadomości.

— B. królowa Zyta opuści Madagę. „Echo de Paris” donosi, że konferencja ambasadorów postanowiła upoważnić b. królową Zytę oraz jej dzieci do opuszczenia Madery i zamieszkania w jednym z krajów europejskich, z wyłączeniem Węgier.

Komunikaty.

— „Sądy Słowa, kiego o Istocie i znaczeniu poezji” — oto tytuł odczytu, jaki wygłosi prof. Pawlikowski w wielkiej sali ratuszowej jutro, w niedzielę, 9 b. m. o godz. 6 wieczorem. Odczyt odbędzie się staraniem Narodowej organizacji kobiet.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

Dziś, w sobotę popołudniu „Chory z urojenia”, komedia w 3 aktach Mollera (staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży); — wieczorem „Cyganeria”, opera w 3 aktach Puccini’ego (gościnnie występ W. Dorian’ego). — Jutro, w niedzielę popołudniu „Car-revitz”, sztuka w 3 aktach Zapolskiej z Klimontowiczówną w roli Seni; — wieczorem „Zamarli oczy”, dramat muzyczny w 1 akcie D’Alberta. — W poniedziałek „III. Wieczór baletu”, gościnnie występ A. Fortunata i N. Kirsanowej).

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, w sobotę „Nieporozumienie”, komedia w 3 aktach Zapolskiej. — Jutro, w niedzielę popołudniu „Malżeństwo Loli”, komedia w 3 aktach H. Zbierzchowskiego (po raz 25); — wieczorem „Kłopoty pana Ziopolskiego”, farsa w 3 aktach Henryka Zbierzchowskiego. — W poniedziałek „Czysty interes”, komedia w 3 aktach Kiedrzyńskiego.

Repertuar Teatru Nowożytnego.

Dziś, w sobotę „Dama w gronostajach”, operetka w 3 aktach Gilberta. — Jutro w niedzielę popołudniu „Taniec szczęścia” operetki w 3 aktach Stolza; — wieczorem „Miliarderzy” operetka w 3 aktach Steffana. — W poniedziałek „Dama w gronostajach”, operetka w 3 aktach Gilberta.

Bolszewicy dramat w 3 aktach napisał Warszaw. Siroszewski Warszawa. Gebethnera i Wolfa 8^o Str. 135.

Dramat Siroszewskiego przeszedł już w Warszawie przez ogień przedstawienia na scenie a obecnie okazuje się w wytwornem wydaniu książkowym. Zapisujemy to, zanim poddany będzie obszerniejszemu omówieniu.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 8 kwietnia, godz. 10:00

Marki niemieckie	12.50	(13.40—00.00)
Franki francuskie	349	(000—000)
Franki szwajcarskie	000	(—)
Funt sterlingi	10.760	(—)
Wiedel	00—00	(50.5—51.5)
Korony niem.-anstr.	00—00	(50.00—52)
Korony czeskie	73—00	(73.5—74.5)
Praga, wyplata	00—00.00	(73—72)
Lei	—	(00—00)
Liry	—	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(000.00—000.00)
Berlin	—	(12.90—13.10)
Dolary amerykańskie	3835—3735	(3875—00.00)
„ kanadyjskie	3043	(—)
Zurych Marki polskie	90.00	

Tendencja na kor. czeskie i marki niem. silniejsza.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs oficjalnej giełdy.

TELEGRAMY.

OBCHÓD ROCZNICY UNII LUBELSKIEJ.

Warszawa. (PAT.) Na jutrzejszą uroczystość obchodu rocznicy Unii Lubelskiej wyjeżdżą do Lublina grono posłów Sejmu warszawskiego wraz z Marszałkiem Trajpczyńskim.

ODZNACZENIE NACZELNIKA PAŃSTWA ORDEREM BELGIJSKIM.

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś odbyła się w Belwederze uroczystość wręczenia Naczelnikowi Państwa wielkiej wstęgi orderu Leopolda. Aktu tego dokonał poseł belgijski w Warszawie w obecności prem. Ponikowskiego.

DEPEZA KRÓLA WŁOSKIEGO.

Warszawa. (PAT.) Naczelnik Państwa otrzymał dnia 6. b. m. od króla włoskiego, który odznaczony został orderem Białego Orła, następująca depesza: Jego Ekscelencja Naczelnik Państwa Pałowski, Warszawa, Minister Zaleski wręczył mi order Orła Białego, który Wasza Ekscelencja zechciał mi nadać. Odkazem żywo to wysokie odznaczenie i pośpieszam wyrazić Państwu Naczelnikowi uczucia mojej głębokiej wdzięczności.

Z POMIĘCIEM POLSKI.

Berlin. (AW.) Rząd kowieński komunikuje, że podjęty został definitywnie ruch kolejowy, pocztowy i telegraficzny z Prus Wschodnich, Kowna i Dźwińska do Rosji sowieckiej z pominięciem terytorium Polski. Jedną z depesz z Prus Wschodnich do Rosji sowieckiej kosztować ma 20 marek niemieckich.

MIN. STESŁOWICZ ZASTĘPCA PREMIERA I MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) Prezydent min. Ponikowski, wyjeżdżając do Poznania wyznaczył Min. dr. Stesłowicza na swego zastępcę w prezydium Rady min., oraz w Min. spraw zagr. To drugie zastępstwo dr. Stesłowicz zatrzyma aż do powrotu Min. Skirmunta z Genui.

LORD CURZON NIE POJECHAŁ NA KONFERENCJĘ.

Wiedeń. (Tel. wł.) Z Pragi donoszą, że Lord Curzon zachorował i nie mógł towarzyszyć Lloyd George'owi do Genui. Odjazd jego na konferencję odroczony został do poniedziałku.

DYMISJA KIERNIKA PRZYJĘTA.

Warszawa. (Tel. wł.) Naczelnik Państwa przyjął dymisję prezesa G. U. Z. dr. Kiernika. Tymczasowym zastępcą jego na tym urzędzie został Makulski, dotychczasowy jego zastępcą.

ZDRADLIWE ZAMIARY.

Katowice. (PAT.) W związku z komunikatem komisji międzyosobniczej, wydanym do dyrekcji kolei w Katowicach, który zabrania urzędnikom

kolejowym opuszczenia miejsc służbowych przed upływem co najmniej 2 lat, zauważają dzienniki polskie, że urzędnicy niemieccy posiadają dokumenty, zapewniające im już teraz przeniesienie na miejsca służbowe w głębi Niemiec, oraz do służby w Niemczech w ten sposób, aby pewnego dnia zatrzymać ruch kolejowy na Górnym Śląsku.

EMISJA BILETÓW BANKOWYCH.

Warszawa. (PAT.) Biuro prasowe Ministerstwa skarbu komunikuje: Emisja biletów bankowych i zadłużenie skarbu państwa P. K. K. P. w ubiegłych 6 miesiącach przedstawia się, jak następuje: Emisja biletów bankowych wynosiła w październiku 1921 24, 852,281,111; w mies. listopadzie 11,125,006,487; w grudniu 15,993,771,000; w styczniu 1922 r. 6,176,664,982; w lutym 5,113,032,465; w marcu 3,455,958,673. — Z powyższej emisji wypadło na cele produkcji: 31. października 1921 roku 16,81%; 30. listopada 21,97%; 31. grudnia 25,09%; 31. stycznia 24,48%; 28. lutego 26,84%; 31. marca 27,53%. — Zadłużenie skarbu państwa w P. K. K. P. w tym samym czasie przedstawia się jak następuje: październik 1921 r. 20 i pół miliarda; listopad 15,5 miliarda; grudzień 6 miliardów; sty-

Pomyślny wynik konferencji genueńskiej będzie zależał od pierwszych obrad.

Wiedeń. (Tel. wł.) Delegat włoski na konferencji genueńskiej Torrè oświadczył sprawozdawcy „Matina”, że pomyślny wynik tej konferencji będzie zależał głównie od pierwszych obrad. Obrady te muszą mieć charakter polityczny, ponieważ jest niemożliwym odmówić sowietom uznania ich jako osoby prawnej. Gdy się

PO DRODZE DO GENUI.

Paryż. (AW.) Lloyd George przybędzie do Paryża dziś o godz. 4 popoł. Na dworcu przyjeżdżać będzie przez Poincarégo. Jak donosi „Echo de Paris” nie wykluczonem jest w czasie rozmowy z Poincaréem, że Lloyd George będzie usiłował skłonić premiera Francji do wyboru jednej z dwóch alternatyw: albo Poincaré będzie osobiście brał udział w konfer. genueńskiej, albo rząd francuski wysłał do Genui rzeczywistych pełnomocników upoważnionych do powzięcia zobowiązań zań w imieniu Francji. „Echo de Paris” uważa, iż nie trudno będzie prez. Poincarému odpowiedzieć, iż sposób, w jaki Francja będzie reprezentowana na konferencji został ustalony już przez Izbę deputowanych. O wynikach rozmowy obu premierów będzie ogłoszony komunikat nieoficjalny.

Paryż. (AW.) Dnia 6. bm. przyjął p. Poinca-

rezi 6,350,000,000; luty 3,250,000,000; marzec 1,500,000,000.

BAWARJA NIE CHCE NAPŁYWU ŻYDÓW.

Monachjum. (Tel. wł.) Bawarski prezyd. min. poruszył także sprawę uprawiania terronu antysemitckiego w Bawarii. Prez. min. oświadczył, że rząd ochraniać będzie wszystkich obywateli, także obywateli żydowskich, ale w każdym razie musi zagrozić drogie napływowi żydów ze wschodu, a w szczególności z Polski.

POGRZEB B. CESARZA KAROLA.

Funchal. (PAT.) Havas. Odbył się tu pogrzeb uroczysty byłego cesarza Karola w obecności rodziny cesarskiej i jej świty. Nabożeństwo żałobne celebrował biskup. Trumna zmarłego była okryta sztandarem austriacko-węgierskim, kwiatami oraz wieńcami złożonymi przez króla hiszpańskiego. — Za orszakami żałobnymi postępowaty liczne tłumy. — Zwłoki Karola mają być przewiezione do Węgier.

Rzym. (PAT.) Havas. — Odpowiadając na telegram króla hiszpańskiego oświadczył papież, że Watykan poczynił kroki u rządów sprzymierzonych celem uzyskania dla rodziny eks-cesarza Karola odpowiedniego zasłki materialnego oraz zupełnej swobody wyboru miejsca pobytu.

okaże, że na pierwszych posiedzeniach nie można będzie dojść do porozumienia, byłoby to katastrofą, ponieważ umożliwiłoby to państwom zwyciężonym i rządowi sowieckiemu stworzenie w Europie niebezpiecznej sytuacji w pierwszym rzędzie dla Francji i Włoch.

re delegatów kowieńskich na konferencję w Genui. Delegacji przewodniczył p. Galwanuskas

JAK PRZYJĘTO DELEGACJĘ ROSYJSKĄ?

Genua. (PAT.) — Wczoraj o godzinie 10 przed południem przybył do Genui członkowie delegacji rosyjskiej. Przyjął ten przeszedł w Genui zupełnie nie spostrzeżenie, gdyż publiczność umyślnie błędnie poinformowano co do czasu przybycia tej delegacji. — Wstęp na dworzec był dla publiczności zupełnie zabroniony. A nawet dziennikarzom pozwolono zbliżyć się jedynie do toru sąsiedniego — Linia Genua—St. Margareta obsadzona jest przez liczne patroli wojskowe w pełnym uzbrojeniu. Delegację rosyjską przewieziono w zamkniętych samochodach do hotelu Imperjal.

Rzym. (AW.) „Poppolo Romano” donosi, iż Czeczera i Krassin mają się udać w czasie konfer. genueńskiej do Rzymu celem nawiązania kontaktów z przedstawicielami finansów i przemysłu włoskiego.

Maria Bańkowska.

82)

TANCERKA. POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

Puścił ją z żelaznego uścisku, a wtedy ona, jak waż prześliznęła się na drugą stronę sadzawki i rękę położyła na dzwonku. Śmiała się; zanosiła się od śmiechu i mówiła:

— Silniejszy?... Ten, który zamiast serce na spryt, a zamiast miłości, talent aktorski. Ten, tylko ten!

Litowski wół przytomnie wyciągnął ku niej ręce:

— Reno, kimże ty jesteś?..

Ujęła w obie ręce suknię i złożyła przed nim głęboki dworski ukłon:

— Ja jestem celująca uczennica Życia — rzekła nie przestając się śmiać, — nie; ja jestem Życie!

V.

ZE SZCZYTU.

Upłynęło parę tygodni. We willi „Rena” przybyło kilku nowych gości, było dwa. Jarosz, rozpadł się już pod zieleniącą danią wiosenną. Witold Litowski leżał chory. — Zapalenie opon mózgowych, tyfus, czy coś podobnego; taka wieść

przyniosła Wera Ankiewicz. Opowiadała również, że Maria dowiedziawszy się o tem, oddała Zbyszka do Mierzejewskich, a sama przeniosła się do szpitala.

Pani Rolandowa oburzała się na to cyniczne afiszowanie się, pani Zelska twierdziła, że jest połowanie na męża, ktoś inny jeszcze wyraził się: „Szkoła zachodów, bo choćby i wyzdrowiał, nie już z niego nie będzie”.

Rena tymczasem występowała ciągle i komponowała plany przyszłego teatru.

Pewnego dnia rano przyszedł Stefan; nie pokazywał się przez kilka dni, więc ucieszyła się jego widokiem, przecierając jakąś dobrą wieść. Stefan przyniósł w ręku skórzaną, brązową tekę, która podał z miną amerykańskiego milionera. Rena podchwyciła ją gorączkowo i przegladnęła zawartość; w tece był plik banknotów, opiewający na sumę 200.000 koron.

— To dla mnie?

— Tak dla ciebie. Z tem można już rozpocząć budowę, potem znajdzie się więcej, — czy mogę usiąść Reno?

— Ach oczywiście, siadać! Tak mnie to zaskoczyło, bo doprawdy, do końca nie wierzyłam, a byś tego dokazał.

— Ty mnie wogóle nie znasz, zdaje się i nie bardzo wiesz do czego byłbym zdolny dla ciebie — odparł siadając — pozwolisz zapalić?

Rena skinęła głową i zaczęła przeliczać po-

nownie pieniądze. Po chwili Tęczyński rzucił papierosa i rzekł:

— Posłuchaj Reno, choć ci coś zaproponować: Weź te pieniądze i wyjedźmy stąd, teatr możesz sobie postawić gdzie zechcesz i wszędzie będzie się lepiej rozwijał niż tu. Lwów, to prowincja. Ci... ci finansisci, którzy te pieniądze na moje ręce złożyli, sami doradzali mi to.

Oddał od siebie Mieryńskiego, to mu jest towarzystwo dla ciebie; jeśli ci samej trudno iść przez życie, oprzyj się na mnie. Zostań moją żoną!

Rena podniosła głowę z nad teki i popatrzyła przeciągle w jego twarz.

— Co ty mówisz Stefanie? Nie bałbyś się matny, ani cioci Maryni, nie żałby ci było schedy po Rzewuskich? O ilebys wprawdził morganatyczną małżonkę do rodziny, wuj Oskar przepiśnie Łazycę na Ewę i Lucy, a czemuż ty jesteś bez tej sperandy?!

— Ty jesteś moją rodziną i moim światem, ty jesteś moim życiem — rzekł namiętnie. — Niczego więcej nie chce, nie pragne niczego bez ciebie!

— Tęus — rzekła, śmiejąc się — to jest tentynacja propozycja choć wymalować nazwisko Tęczyńskich pod afiszem zakazanym przez cenzurę policyjną!

— Reno... nie drwij ze mnie, nie zasłużyłem na to — powiedział z bólem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARLEGO.

T. IV. 145/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Sroka, urodzony 5 roku 1839 w Jastrzębie starym wychwał w roku 1880 do Ameryki i tamże nie dając znać o sobie od lat 25, bez wieści zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 24 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Jadwigi Mładowskiej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzieleno Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Karolowi Pustarskiemu adwokatowi w Farnowie wiadomości o powyższym wymienionym. Stanisława Sroka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. maja 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 2. marca 1922. 3435 1—3

T. 37/22/2. Hana Sławowicz, syn Iwana i Zofii, urodzony w Biłobolozicy 4. grudnia 1887 r. jako żołnierz armii ukraińskiej w r. 1918, brał udział w walkach z Denikinowcami i bolszewikami, w jesieni 1919 r. zachorował na tyfus plamisty i został odstawiony do szpitala w Proskierowie, od którego to czasu wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 k. c. zarządza się na wniosek Warwary Sławowiczowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzieleno wiadomości o zaginionym Sądowi lub adwokatowi Dr. Baumsteinowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego. Hana Sławowiczowa wzywa się, aby stawił się w podpisany Sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. kwietnia 1922 r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Czortków, dnia 14. marca 1922. 2914

T. 290/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Jaroma, syn Tomasz, urodzony 26. października 1888 r. w Domszowie zawod. rolnik, ostatnio zamieszkały w Szalaszach, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 89. p. i wędle przeprowadzonych doń doznał zginął dnia 6. czerwca 1918 r. w bitwie pod Łuciem, gdyż od ad nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zająd warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24. l. 2. ust. cyw. względnie ust. z dnia 31. marca 1918 r. Nr. 128. Dz. p. w. Wobec tego na wniosek Jęki Jaroma wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 20. lutego 1915 r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Bogusławowi Longschampsowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wezła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922 r. względnie od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 16. grudnia 1921. 3642

T. 719/21 k. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Teodor Kuleszka, syn Łukasza, urodzony 18. lutego 1877 r. w Rzeczycy, rolnik, ostatnio zamieszkały w Rzeczycy, brał udział w wojnie jako żołnierz austriacki przy 34. p. obr. kraj. i wędle przeprowadzonych doń doznał zginął na froncie rosyjskim w r. 1915, gdyż od ad nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zająd warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24. l. 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918 r. Nr. 128. Dz. p. w. Wobec tego na wniosek Paraskewy Kuleszki, wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 30. września 1907 r. między wymienionym a Paraskewą Szczyrba za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokatowi Dr. Bogusławowi Longschampsowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wezła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922 r. względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 16. grudnia 1921. 3640

T. 169 21/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Stanisław Dawidiak, s. u. Antoniego urodzony 10. listopada 1888 r. zamieszkały w Medwedowcach Sp. Buczacz, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front, i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, wdraża się na prośbę Jęki Dawidiaka postępowanie celem uznania za zmarłego, zginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Petrowi Biabakowi w Medwedowcach. Stanisława Dawidiaka wzywa się, by przed podpisany Sąd jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. września 1922 r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 17. września 1921. 3348

T. 145/21/3. Edykt. Jan Bojczuk, syn Łukasza, urodzony 6. lutego 1866 r. w Hanańcowie w sierpniu 1914.

r. w czasie ogólnej mobilizacji powołany został do 55. p. p. austr., brał udział w walkach na froncie rosyjskim i po upadku Przemyśla dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie odstawiony do obozu jeńców w Kurganji na Sybirze, a następnie do robot polnych do Pietuchowa na Sybirze i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy wobec powyższego prawdopodobem jest, że Jan Bojczuk nie żyje, przeto na prośbę Katarzyny Bojczuk wdraża się postępowanie, celem udowodnienia śmierci zmarłego a małżeństwo z nim zawarte za rozwiązany. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzieleno Sądowi lub kuratorowi Panu Dra Moszyńskiego, adwokatowi w Złoczowie, którego równocześnie ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego, o zaginionym. Na ponowny wniosek po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej”, rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 25. stycznia 1922. 3310

T. IV. 164/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Regiec, urodzony 24. sierpnia 1874 r. w Kluszcach, syn Jęki i Ewy z Krolczyków jako żołnierz 20. p. p. b. armii austr., brał udział w bitwach na froncie włoskim i tam następnie dostał się do niewoli, w której zachorował na malarię w grudniu 1918 r. i od tego czasu nie daje o sobie żadnego zwiastia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z dnia 31. marca 1918 r. l. 28. Dz. p. p. przeto wdraża się na prośbę Anny Regiec w Kluszcach postępowanie, celem uznania za zmarłego — zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzieleno Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Dr. Długopolskiemu w Nowym Sączu wiadomości o powyższym wymienionym, a jego samego, o ile pozostaje przy życiu, wzywa się, aby przed tutejszym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. listopada 1922 r. wnieślią rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Nowy Sącz, 20. stycznia 1922. 3421

T. 815/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Panachy, syn Dmytra, urodzony dnia 12. grudnia 1888 r. w Stawczanach, rolnik, także ostatnio zamieszkał, brał udział jako żołnierz ukraiński i wędle przeprowadzonych doń doznał zginął w lecie 1918 r. umrzeł na Ukrainie na tyfus. Można zatem przyjąć, iż zająd warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24. l. 2. ust. cyw. Wobec tego na wniosek Zofii Panachy wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 23. lutego 1914 r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokatowi Dr. Samuelowi Rappaportowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wezła małżeńskiego. Zaginionego zaś wzywa się, aby się jawnie przed podpisany Sąd, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922 r. jednak nie przedziel jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 3. grudnia 1921. 3658

T. VI. 15/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Juda Landau urz. d. k. bankowy w Krakowie, urodzony 1883 r. w Zamocisku, przydzielony 1914 r. jako porucznik do 13. p. p. miał się dostać ranny do niewoli rosyjskiej 1915 r. Od tego czasu nie daje zwiastia życia. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1. ust. z 31. marca 1918 r. Nr. 128. Dz. p. p. zarządza się na wniosek Reginy Landau postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzieleno wiadomości o zaginionym Sądowi. Juda Landau wzywa się, aby stawił się przed podpisany Sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. października 1922 r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI.

Kraków, dnia 16. lutego 1922. 2912

T. 679/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasył Łukij syn Keryta urodzony 26 listopada 1890 zamieszkały w Cuciętowie Sp. Nadwórna powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front a jak zeznał świadek Iwan Łytwak w 1916 r. nadeszło pismo do matki zaginionego które on czytał, a w którym donoszono, że Wasył Łukij zmarł. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Michała Łukija postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Michałowi Iwanotczuk w Cuciętowie. Wasył Łukija wzywa się by przed podpisany Sąd jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. października 1922 r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 28. listopada 1922. 3358

T. 118/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Romanow syn Tymka urodz. 20 kwietnia 1891 zamieszkały w Porchowej Sp. Potok złoty powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front. Świadek Semen Pawlyszyn zeznał że widział na cmentarzu w Rowenitowie we Włoszech nagrobek a na nim tabliczkę z napisem Iwan Romanow. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Marii Fedow postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Jurkowi Michałowiczemu w Porchowej. Iwana Romanowa wzywa się by przed podpisany Sąd jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30. października 1922 r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 20. września 1922. 3360

T. 311/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Fełka Seniwów z Michala w Honorannie wielkiej wniośła o uznanie brata Iwana Borotacza syn Piypa za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i przesłuchanego świadka Aleksandra Żulakowa wynika, że Iwan Borotacz został w roku 1918 powołany do wojska ukraińskiego w marcu 1919 został ranny i oddany do szpitala w Samborze, gdzie miał umrzeć. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dz. p. w. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzieleno Sądowi lub kuratorowi panu Dr. Janowi Kosowskiemu w Komarnie wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. sierpnia 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 2. stycznia 1922. 3378

T. 176/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Justyna Iwowska Matycz w Łesifcu wniośła o uznanie Michała Jaworskiego imienniczywa za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i przesłuchanych świadków Michała Jaworskiego oraz Jęki Ilnickiego Pawłowicza wynika, że Michał Jaworski i Ilnesiewicz w czasie swego pobytu w Ameryce przez 12 lat zachorował w nieznaną miejscowość zmarł, lecz brak formalnego dowodu jego śmierci. Ponieważ od urodzenia Michała Jaworskiego Ilnesiewicz upływno przeszło lat 31 a od ostatniej o nim wiadomości przeszło lat 10, zachodzi przeto domniemanie że on. Na podstawie ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 Dz. p. w. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Michała Jaworskiego Ilnesiewicza. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzieleno są owi lub kuratorowi p. drowi Łukowi Lubingerowi adw. w Turce wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. września 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 31. grudnia 1921. 3326

T. 215/20/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maria Rozykówna w Rychach wniośła o uznanie męża Ilika Rozyka za zmarłego i zawartego z nim w dniu 20. lutego 1900 w gr. kat. corki w Wacowicach małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni i przesłuchanego świadka Roszali Wojtuszczyzny oraz przedłożonego poświadczenia Zwierniczości gminnej w Rychach z 6. grudnia 1921 wynika, że Ilik Rozyk został w roku 1914 powołany do wojska austr. w roku 1915 został przydzielony do oddziału robotniczego w Sanoku a do formacji frontowej wysłany na front rosyjski i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Zachodzi przeto domniemanie że zginął. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dz. p. w. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Ilika Rozyka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzieleno Sądowi lub kuratorowi p. drowi Michałowi Piechowiczowi adw. w Drohobyczu, którego równocześnie mianuje się obrońcą wezła małż. wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. października 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązanie małżeństwa.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 22. lutego 1922. 3322

T. 306/21/4. Michał Kryworuka syn Andrija Eurofroyay urodzony w Arłamowskiej Woli 13 listopada 1879 jako żołnierz w r. 1918 na froncie rosyjskim na Bukowinie zginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobem, że osoba wymieniona porzuciła śmierć zarządza się na wniosek Katarzyny Kryworuki postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania wezła małżeńskiego a zarazem ogłasza się wezwanie aby do poł roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sądowi albo p. Drowi Sternowi adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wezła m.ż. udzieleno wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.

Przemysł, dnia 14. grudnia 1921. 3316

T. 737/20/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Prokopow urodzony 17 stycznia 1888 zamieszkały w Pałachczach Sp. Tlumacz powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. a jak dochodziły wykazywały w 1914 roku podczas walk pod Deblinem zaginął. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Zofii Melnyszyn postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Oteksowi Melnyszyn w Pałachczach Sp. Tlumacz. Iwana Prokopowa wzywa się by przed podpisany Sąd jawił się lub w inny sposób dał znać o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. września 1922 r. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 19. marca 1921. 1975

T. 711/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Tiahnybok syn Andrzeja urodzony 5. maja 1872 zamieszkały w Chmińcowie Sp. Bohodroczany został powołany do wojska ukr. 1910 roku, a jak dochodziły wykazywały zmarł w Kamencu Podolskim 26 listopada 1919 na tyfus i tam pochowany został. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobem że wyz wymieniony ponosił śmierć przeto na prośbę Eleonory Tiahnybok wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzieleno Sądowi albo kuratorowi Jęki Kenda w Chmińcowie aż do dnia 31. lipca 1922 o zaginionym. Po upływie powyższego czasu skreśli i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 20. stycznia 1922. 3868

T. IV. 78/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tomasz Melniesz, urodzony w Szywałdzie dnia 18. września 1864 r. wydził się przed około 35 laty ze wsi rodzinnej, nie dając o sobie

